

24 GODZINY MĘKI

NASZEGO PANA JEZUSA CHRYSTUSA

MODLITWA PRZED KAŻDĄ GODZINĄ

O Mój Panie, Jezu Chryste, upadam na twarz w Twojej Boskiej Obecności i błagam Twoje najgoręcej kochające Serce, aby zechciało wprowadzić mnie w bolesne rozpamiętywanie dwudziestu czterech godzin, w trakcie których, dla naszej Miłości, chciałeś cierpieć tak bardzo w twym uwielbionym Ciele i w twej Najświętszej Duszy aż po śmierć na Krzyżu. Proszę, udziel mi pomocy, łaski, miłości, głębokiego współczucia i zrozumienia Twoich cierpień gdy będę rozpamiętywać Godzinę. Dla tych Godzin których nie mogę rozważać, ofiarowuję Ci moją wolę rozpamiętywania ich w czasie który muszę poświęcić na pełnienie moich obowiązków, oraz na sen. Przyjmij, O miłościwy Panie Jezu, moją pełną miłości intencję, tak jak gdybym w sposób najbardziej efektywny i święty dopełniła tego, co chcę uczynić, i niechaj będzie to dla pożytku mojego i innych. Składam Ci dzięki, O Mój Jezu, za to, że powołałeś mnie do zjednoczenia się z Tobą w modlitwie. Chcę sprawić Ci jeszcze większą radość i biorę Twoje myśli, Twój język, Twoje Serce i będę się nimi modliła, wtapiając całą siebie w Twoją Wolę i w Twoją Miłość. Wyciągam ramiona żeby Cię objąć, kładę głowę na Twoim Sercu i zaczynam.

DZIEKCZYNIENIE PO KAŻDEJ GODZINIE

Mój uwielbiony Jezu, zawołałeś mnie w tej Godzinie Twojej Męki, abym Ci dotrzymała towarzystwa, i przybiegłam. Zdawało mi się że słyszę Cię jak w boleści modlisz się, czynisz zadośćuczynienia, i cierpisz, upraszając o zbawienie dusz najbardziej wzruszającymi i wymownymi słowami. We wszystkim starałam Ci się towarzyszyć. Teraz gdy dla pełnienia moich obowiązków muszę Cię opuścić, chcę Ci powiedzieć, **“Dziękuję Ci”** i **“Błogosławię Cię.”** Tak, O Jezu, to **“Dziękuję Ci”** i **“Błogosławię Cię”** powtarzam tysiąc tysięcy razy, za wszystko, co uczyniłeś i przecierpiałeś, za mnie, i za każdego. **“Dziękuję Ci”** i **“Błogosławię Cię”** za każdą kroplę Krwi, jaką przelałeś, za każdy oddech, za każde uderzenie Serca, za każdy krok, słowo, spojrzenie, gorycz i upokorzenie, jakich doznałeś. Wszystko, O Mój Jezu, chcę opieczetować moim **“Dziękuję Ci”** i **“Błogosławię Cię.”** Błagam, O Jezu, spraw, aby z całej mojej istoty płynął ku Tobie nieprzerwany potok dziękczynienia i błogosławieństw, aby w zamian mogło to spowodować zesłanie na mnie i na każdego, Twoich błogosławieństw i Twoich łask. Proszę, O Jezu, przyciśnij mnie do Twojego Serca i Twoimi najświętszymi rękoma opieczetuj każdą cząstkę mojej istoty Twoim, **“Błogosławię Cię”**, tak, aby ode mnie do Ciebie nie płynęło nic prócz nieustannego hymnu miłości.